Nro. 172.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 29go Lipca 1796.

Gazety.

WŁOCHY.

Z *Kremony dnia 7. Lipca.* Jenerał Buonaparte, zabawiwſzy przez czas krótki w *Livorno*, powrócił znowu do główney ſwey kwatery w *Roverbello* pod *Mantuę*. Garnizon tey fortecy dnia 5. uczynił pomyślną wycieczkę na nieprzyiaciół, i odpędziwſzy ich ze znaczną ſtratą aż do *Coredolo*, zabrał nieco artyleryi i wiele prowiantów. — Zamek Medyolańſki poddał ſię Francuzom dnia 29. Czerwca. Garnizon, który ſię doſtał

w niewolą, przyprowadzono do *Lodi*. Przy wkroczeniu do Livorno Jenerał *Buonaparte* użył zwyczaynych sobie wybiegów. Do W. X. Toskanii pisał, że kolumna Francuska w marszeruie do tego portu dnia 28. Czerwca, a ta tym czasem nagle, i nad wszelkie spodziewanie, wpadła tam dnia 26. Anglicy zamieszkali w Liworno, iuż byli wsiedli na okręty, chcąc wcześnie wyiść przed Francuzami, gdy w mgnieniu oka uyzrzeli 4 0. ich kawaleryi, która pędząc w naywiększym galopie przez miasto, rzuciła się na bateryę portowe, zkąd sypiąc ogień na 2. Fregatty Angielskie, przymusiła iednę do spuszczenia żagli, a druga zręcznie uciekła. Od tego momentu wszystkie okręty wychodące z Liworno, ściśle przetrząsąne bywaią od Francuzów. Dnia 27. w maszerowało tam 5000. ich woyska, poczym wszystkie bateryę i zamki osadzone zostały; przy bramach miasta stoią zarazem warty Francuskie i Toskańskie. Jenerał Buonaparte stanął w Pałacu W. Xiążęcia, i strzeżony był od 200. żandarmów z 1. armatą i haubicą. Gubernator Liworneński natychmiast był aresztowany, i do Florencyi odesłany, gdzie

gdzie na zanieſione ſkargi Jen: Buonaparte, ma bydź ſądzony.

Na odgłos wkroczenia Republikanów do Bononii i Ferrary, Rzym w nadzwyczayney był trwodze i roſpaczy: każdy myślał iuż pilnie o ſobie; oſobliwie gdy uyzrzano Kardynałów Legatów z mieyſc zaiętych od nieprzyiacioł. Tym czaſem dnia 26. Czerwca goniec od miniſtra Hiſzpańſkiego *Azara* z Bononii przyſłany do Kardynała i Sekretarza Rządowego, *Zelada*, zamienił trwogę w powſzechną radość. Ten przywiózł pocieſzną nowinę o podpiſanym zawieſzeniu oręża dnia 23. Czerwca w Bononii z iedney ſtrony przez Jenerała *Buonaparte*, K. *Salicetti i Garau*, a z drugiey przez Pana *Grudi* umocowanego od Papieża. Warunki ſą naſtępuiące: 1. Papież wyſzle niezwłocznie Pełnomocnika do Paryża, końcem zawarcia pokoiu z Direktoryatem. 2. Wyrządzone gwałty i krzywdy Francuzom przed lat kilku, S. Oyciec ma teraz nadgrodzić. 3. Wſzyſtkie oſoby więzione za opinie, i republikańſki ſpoſób myślenia, maią bydź na wolność wypuſzczone. 4. Porty kraiów Kościelnych będą zamknięte

dla

dla wſzyſtkich nieprzyiaciół Francyi. 5. Armia Francuſka zoſtanie ſię przy poſſeſyi Bononii i Ferrary. 6. Zamek w Ancona poddany ma bydź Francuzom. 7. Tym wolno będzie wybrać z całego kraiu Kościelnego 100. obrazów, ſtatuy i buſtów. 8 Papież zapłaci Rzeczypoſpolitey 21. mill: liwrów w gotowych pieniędzach, lub w żywnościach. 9. Woyſkom Francuſkiem wolno będzie przeyść kraiami Papieſkiemi kiedy i dokąd ſię będzie podobało.

NIEMCY.

Z *Hanau dnia* 5. *Lipca*. W Szwabii potęga Francuzów wynoſić iuż ma do 66000 ludzi; znaczna ich diwizya pomyka ſię ſporem krokiem ku dolinie *Kenzingen* od ſtron Bryzgowii, chcąc tym ſpoſobem coraz to bardziey wpierać do ciaſnego kąta korpus Xięcia *Condé*. Zdaie ſię, że Republikanie zamyślaią do nogi wytępić tych emigrantów, dla tego w bitwach obie ſtrony z nieſłychaną zaciętością wpadaią na ſiebie, i co tylko zwinie ſię pod oręż, to w ſztuki płatane

ne bywa. — Prócz Xiążęcia *Würtemberg* zdaie ſię, że i inni Xiążęta Rzeſzy zaczną pilnie chodzić około zawarcia pokoiu oddzielnego z Francyą. Rożne Dwory Szwabſkie wyniosły ſię z ſwych rezydencyi, zabrawſzy archiwa, i bogatſze ſprzęty. Frankonia aż nadto iuż obciążona ieſt emigrantami wſzelkiego rodzaiu. Od armii Kondego po odciętey kommunikacyi, żadnego zgoła nie maſz donieſienia, ani liſtu; nie wiadomo co ſię tam dzieie. Okolice Frankfurtu w nadzwyczayney teraz znowu ſą trwodze; każdy myśli o ucieczce, ponieważ Republikanie przeſzli iuż za *Labn*, i prą z potężną ſiłą Ceſarſkich ku Menowi. Wſzyſtkie liſty od niżſzego Renu zapewniaią iednomyślnie, że Francuzi głośno ſię odgrażaią na Frankfurt, i maią nadzieię ſtanąć w krótce pod iego bramami.

Podług liſtów z Bazylei miniſter Francuſki, Obywatel *Barthelemy*, podał świeżo, notę do Kantonów ſprzymierzonych, i w tey żąda imieniem Direktoryatu, aby wypędzono w Szwaycaryi wſzyſtkich emigrantów i Xięży Francuſkich, którzy za nagłem i chlubném

bném pomknięciem oręża Republikańskiego w Włoszech, wynieśli się z tamtąd do granic zagórnych kraiów. „ Ci ludzie, wyrażono w nocie, naywiększemi są nieprzyiaciółmi Rzeczypospolitey, i doświadczenie ciągłe przekonało wszystkich o tym, że niewyrzekną się knowania skrzytych intryg dążących do zamieszania Rządu spokoynego. Przyiaźń z obopólna Rzeczypospolitey i dobra harmonia wymagaią tego, aby zapobiedź wcześnie złym skutków. „ Za odebraniem tey noty, Kanton Berneński wydał zaraz roskaz, aby wszystkich emigrantów wypędzono z kraiów iemu podległych.

Jenerał *Jourdan* wydał proklamacyą do mięszkańców prawych brzegów niższego Renu w treści następuiącey: Ponieważ krew ludzka nadal się ieszcze musi rozlewać, i okoliczności tego wymagaią, aby woyna rościągała na wasze siedliska okropne swe plagi; dla tego ostrzegam was spokoyni mięszkańcy, że lubo armia Francuska wkroczy do Niemiec, w niczym iednak nienaruszy praw i Religii waszey. Bez wątpienia doświadczycie ucisku od armii w kraczaiącey (gdyż w podobnym razie trudno

uni-

uniknąć ciężarów); ale nie lękaycie się tego, aby sobie z wami postępowano tak okrutnie, iak niegdyś postąpiono z mieszkańcami granic naszych. Własność nikomu zniszczoną nie będzie, i wy nie uyzrzycie domów waszych w płomieniach lub perzynie. Pilnuycież więc w zaciszu zagród waszych i nie mieszaycie się do woyny, a tym sposobem możecie bydź pewni opieki Szefów armii Francuskiey. W przeciwnym zaś razie doświadczycie naysurowszych kar i t. d. ,, Do tey Proklamacyi przyłączono urządzenie w 7. Artykułach nakazuiące nayściśleyszą karność w woysku, a naymnieysze pokrzywdzenie i plondrowanie mieszkańców, surowey ma podpaść karze.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 9. *Lipca.* Za wstawieniem się Rządu Francuskiego, Konwencya nasza uwolniła z aresztów tak domowych iako i więzień publicznych nie tylko wszystkie oskarżone członki Rządu dawnego, ale też nawet i tych, ktòrych opinia publiczna wskazywała na śmierć nie-

niezawodną. Między takiemi liczą Hrabię *Benking i Van der Spiegel*, którzy na ſtatku wyſzłym do *Woerden*. maią tu bydź przewiezieni i za niewinnych ogłoſzeni. — Przedwczora Prezydent Konwencyi oznaymił, że Wice Admirał *Braak* dnia 12. Maia zawinął do *Suriname*, gdzie nie było ieſzcze ſłychać, aby *Demerary* opanowali Anglicy.

Z *Petersburga* odebrano tu wiadomość przez umyślnego poſłańca, że Imperatorowa pozwoliła znowu na okrętach neutralnych ſprowadzać do ſwych portów towary Batawſkie. Nawzaiem Roſſyiſkie towary mogą także prowadzone bydź do Hollandyi.

Piſzą z *Bruxelli*, że woyſka Francuſkie z głębi kraiu uſtawicznie tamtędy maſzeruią ku Renowi; z Luxemburga prowadzą mnogą liczbę ciężkiey artyleryi do armii J. *Jourdana*.